Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 1 — 2 Kraków, Styczeń — Luty 1932 r. Rok VI

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik Związku katol. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiec. krakowskiej

Adres: Kraków, ul. Straszewskiego L. 18
Nr. konta P. K. O. 405.996.
Nr. telefonu . . . 138-94.

PRENUMERATA:
rocznie . . . . 6 zł.
dla Stowarzyszeń związkow. 3 zł.

Wydawca: Sekretarjat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz Zdebski

TREŚĆ: Zjazd Delegowanych. — Przysposobienie rolnicze. — Kurs w Trzebini. — To obecnie najważniejsze. — Z życia Stowarzyszeń. — Po tygodniu Propagandy Trzeźwości. — Ogłoszenia Sekretarjatu. — Sekretarjat posiada na składzie.

ZJAZD DELEGOWANYCH.

W myśl uchwały Wydziału Głównego i postanowień statutu związkowego (§§ 10 i 17) tegoroczny **Zjazd Delegowanych**, jako zwyczajne Walne Zgromadzenie Związku Kat. Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej archid. krak., **zwołujemy do Krakowa na dni 2 i 3 kwietnia b. r.** (sobota i niedziela) z następującym programem:

PROGRAM VII ZJAZDU DELEGOWANYCH

Sobota, dnia 2 kwietnia popołudniu:

1. O godzinie 3.30 zbiórka w Domu Katolickim, ul Straszewskiego 18-a, oficyny I. p.
2. O godzinie 4-tej zebranie z referatem organ.;
3. O godzinie 5-tej kino „Świt";

Niedziela, dnia 3 kwietnia przedpołudniem:

4. O godzinie 9-tej uroczysta Msza św. w Bazylice Metropolitalnej na Wawelu;
5. O godzinie 11-tej otwarcie Zjazdu w sali złotej Domu Katolickiego;
6. Przemówienia powitalne;
7. Odczytanie protokołu z ost. Zjazdu Delegowanych;
8. Sprawozdanie roczne:
   a) z działalności Związku;
   b) kasowe wraz z projektem budżetu na rok 1933;
   c) Komisji kontrolującej.
9. Wybór Komisji-Matki, poczem przerwa;
10. Odczyt: „S. M. P. a miłość w rodzinie";

11. Wybór Wydziału Głównego i Komisji kontrolującej;
12. Wnioski i wolne głosy;
13. Zamknięcie.

Każde Stowarzyszenie wysyła na Zjazd, oprócz ks. Patrona i p. Dyrektorki — którzy są delegatami z urzędu — **jedną delegatkę na każdą rozpoczętą 50-tkę** druchen — członków czynnych Stowarzyszenia (Zatem M. S. P. liczące druchen do 50, wysyła jedną delegatkę, liczące 51—100 dwie delegatki, liczące 101—150 trzy delegatki i t. d.). Druchny-delegatki jadą zasadniczo na koszt Stowarzyszenia.

P. T. Patronaty i Wydziały Stowarzyszeń prosimy usilnie, aby do dnia 19 marca b. r. doniosły do Sekretarjatu:

1) imię i nazwisko członka Patronatu, który weźmie udział z Zjeździe;

2) imiona i nazwiska druchen delegatek oraz godzinę przybycia do Krakowa;

3) imiona i nazwiska druchen nie delegatek, które w charakterze gości mają zamiar wziąść udział w tegorocznym Zjeździe Delegowanych;

4) imiona i nazwiska tych uczestników Zjazdu, którzy reflektują na nocleg z soboty na niedzielę;

5) czy S. M. P. przyszle lub przywiezie swe eksponaty na wystawę robót kobiecych, hafciarskich i kilimkarskich, którą Sekretarjat zamierza urządzić podczas Zjazdu.

Na podstawie tych zgłoszeń Sekretarjat przygotuje specjalne legitymacje zjazdowe dla delegatek (druchny niedelegatki, jak również członkowie Patronatu poza Ks. Patronatem i P. Dyrektorką nie potrzebują legitymacyj) i postara się o nocleg dla potrzebujących. **Kto nie zgłosi do19 marca noclegu, ten absolutnie nie otrzyma w Sekretarjacie przydziału na nocleg.** Legitymacje zjazdowe otrzymają uczestnicy przy wejściu na salę.

O zniżki kolejowe postara się Sekretarjat dla wszystkich uczestników Zjazdu (a więc i gości) w drodze powrotnej. Bilet do Krakowa płacą uczestnicy pełny.

Na Zjazd prosimy przybyć w strojach krakowskich i ze sztandarami! Radzimy nadto zabrać ze sobą trochę jedzenia, kocyk i małą poduszkę.

Dla uproszenia błogosławieństwa Bożego dla naszych Stowarzyszeń w ich pracy wychowawczo-oświatowej **zachęcamy nasze delegatki jak najgoręcej**, aby podczas Mszy św. zjazdowej 3 kwietnia **przystąpiły do Komunji św.. licznie.** Spowiedź św. radzimy jednak odbyć w swojej parafji.

Poraz 7-my zbiera się Walne Zgromadzenie Związku w ciągu 6-letniej swej działalności, aby zastanowić się nad osiągniętymi owocami swej pracy i żmudnych nieraz wysiłków, aby policzyć swe siły, odświeżyć ideały nam przyświecające, nakreślić plan pracy na rok najbliższy i zagrzać się wzajemnie do nowych trudów i wysiłków. Dlatego bardzo gorąco zapraszamy tak delegatki, jak gości na tegoroczny Zjazd, który — mimo ogólnego zubożenia — winien być obesłany jak najliczniej.

Ks. Mateusz Zdebski — Sekretarz jen.

Teresa Ks. Sapieżyna — prezeska

TO OBECNIE NAJWAŻNIEJSZE!

Przypominamy Wam Zarządy, że kończy się pierwszy kwartał, wobec tego należy załatwić szereg ważnych spraw.

1) **Odnowić prenumeratę na II. kwartał za czasopisma w „Ostoi“.** Kto nie zapłaci przedpłaty w terminie zmuszeni będziemy zatrzymać wysyłkę gazet. Nie pozbawiajcie więc młodzieży najtańszego źródła oświaty, jakiemi są czasopisma organizacyjne. Członkom, nie mogącym płacić składki dla obecnego ciężkiego położenia finansowego, nie cofajcie gazet, ale znajdźcie inne źródło dla pokrycia ich abonamentu.

2) Zamówcie w **„Ostoi“ „kalendarzyk pracy“** jeżeli go jeszcze nie abonujecie. Wychodzi on co kwartał i zawiera rubryki, dzięki którym można bardzo szczegółowo ustalić sobie program pracy na cały kwartał naprzód. Każde SMP. powinno abonować przynajmniej 1 egz. i wywiesić go w „ognisku“, aby młodzież miała przegląd pracy we wszystkich działach.

3) **Uregulujcie rachunki za pobrane w Związku i „Ostoi“ wydawnictwa.** Nie dajcie wzrastać Waszym długom, bo coraz trudniej będzie je spłacić, a zarywanie innych nie licuje z godnością naszej organizacji.

4) Zamówcie zawczasu wydawnictwa z dziedziny w. f., na okres Wielkanocy, na 2-go maja i „Święto Druchen“. Każdy Nr. „Kierownika“ poleca najaktualniejsze wydawnictwa.

To wszystko trzeba wykonać w marcu, więc sprawy te są obecnie **najważniejsze!**

PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE.

I. SĄD KONKURSOWY ZWIĄZKU.

W dniu 7 lutego odbyło się w Sekretarjacie posiedzenie Sądu konkursowego Związku. Członkowie Sądu, biorąc za podstawę formularze nr. 2 i nr. 3, oraz wyniki lustracji przyznali nagrody następującym Stowarzyszeniom:

1) **Konkurs kukurydziany:** I. nagroda SMP. Wieprz I, II. nagroda Cholerzyn, III. nagr. Chocznia, IV. Osielec. Nadto uchwalono dyplomy dla Wieprza II i Podlesia.

2) **Konkurs buraczany:** I nagr. SMP. Krzyszkowice, II nagr. Jeleń, III. nagr. Osielec, IV. nagr. Przybradz. Nadto dyplomy dla SMP. w Niegowici, Choczni, Osielcu, Jasienicy, Spytkowicach Chab. i Przytkowicach.

3) **Konkurs ziemniaczany:** I. nagroda SMP. w Przybradzu, II. nagr. w Krzyszkowicach, III nagr. w Sułkowicach i IV. nagr. Jasienicy.

4) **Konkurs warzywny:** Dyplom dla SMP. w Choczni.

5) **Konkurs kur:** I nagr. dla SMP. w Choczni.

Na nagrody przeznaczono — wobec braku subwencyj i własnych funduszów — małe komplety broszur rolniczych do bibljotek stowarzyszeniowych.

Z E S T A W I E N I E

zespołów p. r. zgłoszonych do konkursów w roku 1932 w Związku Krakowskim Żeńskim.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE.

P O W I A T	S. M. P. Ż.	Kukurydza.		Buraki pa tew.		Ziemniaki.		Pomidory.		Kapusta		Cebula		Len.		Ogródki warzyw.		Kwiaty		Kury.		Razem	
		z.	u.	z.	u	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.	z.	u.
I. Biała	Bestwina	1	11																			1	11
	Kobiernice	1	6	1	8																	2	14
II. Bochnia	Niegowić					2	23															2	23
	Wieniec			1	7																	1	7
III. Chrzanów	Mętków	1	6																			1	6
	Zagórze			1	6													1	6			2	12
IV. Kraków	Brzezie	1	6	1	10																	2	16
	Cholerzyn			1	12							2	21									3	33
	Kaszów,	1	8	1	8	1	14															3	30
	Mników											1	11									1	11
	Morawica											1	12									1	12
	Radziszów							1	12													1	12
	Rączna			1	6	1	7															2	13
V. Limanowa	Mszana Dolna			1	8																	1	8

VI.	Maków	Krzeszów			1	6																	1	6
		Lachowice					1	10															1	10
		Osielec	1	10	3	18	1	11			1	11	1	18					1	10			7	78
		Spytkowice Ch.			1	6																	1	6
		Siemień			1	12	1	13															2	25
		Zawoja			1	17	1	14					1	7									3	38
VII.	Myślenice	Jasienica			1	9	2	19									1	12					4	40
		Stróża				6																	1	6
		Sułkowice					1	13									1	10					2	23
VIII.	Nowy Targ	Raba Wyżna			1	8															1	6	2	14
		Sromowce W.	2	16	1	8															1	8	4	32
IX.	Oświęcim	Ryczów			1	10																	1	10
X.	Wadowice	Chocznia	1	7	1	10									1	6	1	6					4	29
		Frydrychowice	1	6	1	6																	2	12
		Graboszyce	1	6	1	7																	2	13
		Leńcze	1	12																			1	12
		Targanice			1	7					1	13	1	7					1	6			4	33
		Wieprz	1	6	1	12			1	6	1	6											4	30
XI.	Wieliczka	Gdów									1	6											1	6
XII.	Żywiec	Gilowice			1	8																	1	8
		Juszczyna																			1	8	1	8
		Łodygowice			1	8											1	8					2	16
		Milówka			1	7													1	6	1	11	3	24
		Radzichowy													1	8					1	6	2	14
		Ujsoły																	1	6	1	8	2	14
12 Powiatów		39 S. M. P.	13	100	27	230	11	124	2	18	4	36	7	76	2	14	4	36	5	34	6	47	81	755

KURS DLA WYDZIAŁÓW W TRZEBINI.

Sekretarjat jen. urządza w dniach 12 i 13 marca b. r. w Trzebini, w Domu rekolekcyjnym OO. Salwatorjanów, **Kurs organizacyjny** dla Wydziałów okręgu chrzanowskiego z następującym porządkiem:

12. III. Sobota o godz. 12-tej otwarcie Kursu, poczem referaty:

1. Wydział i program jego posiedzenia,
2. Obowiązki poszczególnych wydziałowych,
3. Księgowość, jej rodzaje i sposób prowadzenia,
4. Fundusze Stowarzyszenia,
5. Kółka i kursy.

13. III. niedziela — Msza św., poczem referaty:

6. Zebranie i jego program,
7. Bibljoteka i czytelnictwo,
8. Zadania Stowarzyszenia i jego ustrój organ.
9. Formy parlamentarne,

przerwa obiadowa

10. Rekolekcje zamknięte,
11. Urozmaicenia.

W programie Kursu przewidziane jest nadto pokazowe posiedzenie Wydziału i zebranie plenarne.

Na powyższy kurs zapraszamy i wzywamy wydziałowe-druchny z następujących Stowarzyszeń:

Babice, Balin, Bereska, Bieżanów, Bobrek, Bolechowice, Brzezie koło Bolechowic, Byczyna, Chełmek, Cholerzyn, Chrzanów, Gorzów, Gromiec, Jankowice, Jaworzno, Kobylany, Kwaczała, Lgota, Libiąż, Mętków, Mników, Morawica, Nawojowa Góra, Polanka Wielka, Siedlec, Tenczynek, Trzebinia, Zabierzów, Zagórze, Zelków.

Każde Stowarzyszenie wysyła na Kurs przynajmniej 3 druchny-wydziałowe (a chętnie widzieć będziemy cały nawet Wydział), które zasadniczo jadą na koszt kasy stowarzyszeniowej, jeżeli ma pieniądze. **Opłata kursowa wynosi 1 zł.** od każdej druchny, wpłacony podczas Kursu. Nocleg i obiad otrzymują druchny za darmo. Należy ze sobą przywieść koc, małą poduszkę i zapas żywności.

Zgłoszenia imienne uczestniczek Kursu z każdego Stowarzyszenia **prosimy nadsyłać niezwłocznie, a najpóźniej do 10 marca do Sekretarjatu**

W czasie Kursu będzie można nabywać wydawnictwa i księgowość, oraz oznaki. Zakład O. O. Salwatorjanów mieści się niedaleko stacji w Trzebini.

Ponieważ urządzenie Kursu pociąga za sobą koszta tak druchen jak i również Sekretarjatu, przeto liczymy, że wyżej wyliczone Stowarzyszenia okręgu chrzanowskiego w powyższym Kursie wezmą bardzo liczny udział.

Pociąg od strony Krakowa przyjeżdża do Trzebini o godzinie 10.52, od strony Szczakowej 7.08 rano, od Oświęcimia 7.53 rano, a od Skawiec, Spytkowic, Kwaczały o godzinie 10.52.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Zabierzów k. Krakowa. Nie zapomniały nasze druchny o uroczystości wspólnego opłatka w roku bieżącym.

W dniu 17 stycznia niezwykła radość malowała się na twarzach naszych gorliwych druchen; wieczorem o godzinie 5-tej wstawili się wszyscy zaproszeni goście i rodzice druchen.

Odsłonięto ślicznie ubrane drzewko. Przemówił okolicznościowo do zebranych Ks. Patron, a druchny odśpiewały kolendy. Potem odegrałyśmy sztuczkę p. t. „Nasze drzewko", która wypadła doskonale, ku zupełnemu zadowoleniu gości. Był też monolog z „Młodej Polki" p. t.: „Bartoszowo w pociągu" i różne deklamacje.

Tu nastąpiła chwila przerwy. Druchny nakryły stoły i przyszedł Anioł, który przyniósł opłatki, życząc przytem rozwoju i szczęścia dla Stowarzyszenia. Ks. Patron miał piękną przemowę, poczem wszyscy, łamiąc się opłatkiem, składali sobie staropolskim zwyczajem wzajemne życzenia.

Podały druchny herbatę i ciastka, które same przyrządziły pod kierownictwem Czcigodnych Sióstr.

Zabawiałyśmy gości śpiewem kolend i śpiewek świeckich, naturalnie odpowiednich. Tak mile upłynął wieczór, że z żalem musiałyśmy pożegnać nasze ognisko, chwila ta z pamięci naszej jednak nie uleci.

Rozalja Machlowska, sekretarka. **Zofja Kolowcówna**, prezeska.

Andrychów. Pomimo ciężkich czasów i ogólnego zastoju, Stowarzyszenie nasze żyje i rozwija się, o czem świadczy niniejsze sprawozdanie za rok 1931.

Dnia 31 maja święciłyśmy uroczyście święto druchen. Członkinie gremjalnie przystąpiły w tym dniu do Stołu Pańskiego, a podczas Mszy św. chór stowarzyszeniowy śpiewał pieśni. Po Mszy św. w lokalu własnym spożyto wspólnie śniadanie, wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja. Zebrania zwyczajne z referatem i deklamacjami odbywały się co miesiąc. Ks. Patron wygłosił referaty na temat: Gdzie jest prawdziwe szczęście. Stosunek członkini do Stowarzyszenia. Rola niewiasty w rodzinie, społeczeństwie i kościele. Kultura serca. O urabianiu dobrej opinji. W. P. mecenasowa Malcowa: Kształcenie charakteru. Pan Dr. Śliżyński „O hygjenie" wygłosił dwa referaty.

Prócz zebrań odywały się w wolne niedziele pogadanki. W zebraniach i pogadankach brały członkinie liczny udział. Dnia 11 października odegrano przedstawienie p. t.: „Jeńcy". Całość wypadła dobrze, czysty dochód z przedstawienia złożono na cele „Domu Katolickiego". Członkinie nie tylko przez słuchanie pouczających referatów kształcą rozum i uszlachetniają serca, nie brak im także do życia praktycznych wskazówek.

W miesiącu lipcu rozpoczął się kurs gotowania i trwał przez 3 miesiące pod kierownictwem W. P. mecenasowej Malcowej, w czem pomagała jej przewodnicząca Aniela Tekielówna.

Ponieważ młodość potrzebuje ruchu i godziwej rozrywki, więc w pogodne niedziele letnie urządzano wycieczki w okoliczne góry, skąd podziwiałyśmy cuda natury i krzepiły swe siły zdrowem i czystem powietrzem. W jednej z tych wycieczek uczestniczył również Ks. Patron. Dokoła nas

szerzy się wiele zła i zepsucia moralnego. Stowarzyszenie nasze to jakby oaza, w której znajdujemy miłą i korzystną rozrywkę

Za kierownictwo i starania około dobra Stowarzyszenia, poczuwamy się do obowiązku na tem miejscu złożyć serdeczną podziękę Czcigodnemu Księdzu Patronowi Boberowi, który z całem poświęceniem nie szczędzi dla nas trudu i drogiego czasu.

Józefa Zawieruszanka, sekretarka.

Kossocice. Czytając sprawozdania Stowarzyszeń z różnych stron Polski, zamieszczone niemal w każdym numerze Przewodnika, czy Młodej Polki, pomyślałyśmy sobie: czas i nam odezwać się, by się dowiedziano, iż w miejscowości Kossocice, o 11 km. od Krakowa położonej, istnieje młode, bo zaledwie przed rokiem zawiązane, Stowarzyszenie, którego Patronem jest energiczny i niestrudzony, gdy o dobrą sprawę idzie, Ks. Stanisław Mizia, — a Dyrektorką bardzo przez nas kochaną p. Anna Stachurska. Ona to, ze wstydem się przyznajemy, ciągle jeszcze myśli za nas i dużo czynności wykonuje, które do naszych Wydziałowych należeć powinny. Że jednak rok nowy dopiero się zaczął — może do następnego nauczymy się prócz innych rzeczy myśleć, a więcej jeszcze mówić... mówić na zebraniach... bo to najtrudniejsze!

Było nas zapisanych przy zawiązaniu Stowarzyszenia 55 — po roku zostało 35, co tłumaczy znany „słomiany ogień", którego żałować nie należy jako, że nawet garstki popiołu nie zostawia. Pozostałe druchny silniej już tkwią w Stowarzyszeniu, a nowym, zgłaszającym się, już Wydział nasz czas próby wyznacza, by nie odpadły szybko jak te, które przylgnąć do organizacji jeszcze czasu nie miały. Nie wiemy, czy tak być ma, ale uradziłyśmy, że tak lepiej, gdy nie o błachą rzecz, lecz tak ważną jak duchowe przodownictwo tu chodzi..

Patrząc na sprawozdanie roczne do odesłania przygotowane uważamy, że nie wiele zrobiłyśmy tem mniej, iż głęboko wpadły nam w dusze słowa raz na zebraniu słyszane z „Naśladowania Chrystusa" św. Tomasza a Kempis: „A kiedy uczynicie wszystko, co wam przykazano, rzeknijcie: słudzy niegodni jesteśmy, Panie, albowiem nic nie uczyliliśmy". Wobec ogromu prac ugorem leżących, tylu dusz w świecie i w Polsce na bezdroża sprowadzonych, tylu innych szukających „prawdy jasnego promienia", jakąś kroplą w morzu bezkresnem zdają się nam nasze skromne poczynania. Niech i te jednak będą, jako że każdy czyn chociaż nie wielki, ale z intencją dobrą czyniony — Królestwo Boże na ziemi przybliża.

Dzięki małej odległości od Krakowa, bywać tam możemy kilka razy do roku na Zjazdach, kursach czy uroczystościach okolicznościowych, urządzanych przez nigdy niestrudzony nasz Sekretarjat Jeneralny, a słuchając głębokich i przedobrych słów naszego Najdostojniejszego Ks. Metropolity, który zawsze zaszczyca Swą obecnością każde zebranie Związku, z nich czerpiemy moc i przeświadczenie o potrzebie pracy nad sobą.

Prócz zebrań plenarnych i rozrywkowych urządziłyśmy w ciągu roku kilka przedstawień, 3 odczyty o szkodliwości alkoholu i ostatnio w Sylwestra Opłatek dla druchen, rodziców i gości zaproszonych z parafji przez Ks. Patrona i p. Dyrektorkę. Po nabożeństwie zgromadzili się wszyscy, około 120 osób, w jasno oświetlonej sali Domu Parafjalnego w Kossocicach; — przy iskrzącej się świeczkami choince, druchny odśpiewały

Hymn Stowarzyszenia i kolendę; — po przemówieniu i powitaniu obecnych, ks. Patron z p. Dyrektorką obchodzili zebranych, łamiąc się opłatkiem. Następnie zasiedli wszyscy przy biało zasłanych i przybranych zielenią stołach, goszczeni przez druchny tradycyjnym barszczem i przysmakami, które same przyrządzałyśmy. Po przyjęciu bawiono się wesoło, zabawę urozmaicały deklamacje druchen.

O północy po złożeniu życzeń, rozeszliśmy się do domów z przeświadczeniem, iż wieczór ten pozostawi miłe wrażenie na czas dłuższy i łącznikiem będzie między Stowarzyszeniem a parafją. Zabawy nasze urządzane są bez alkoholu, gdyż prawie wszystkie jesteśmy abstynentkami, jak p. Dyrektorka. Przybywający na nasze zabawy przekonują się, jak dobrze bawić się można na trzeźwo przy herbacie i limoniadzie, co zdrowsze jest i tańsze bezwzględnie. Chcemy bowiem ze wszystkimi ludźmi dobrej woli „budować Polskę nową" trzeźwą, uczciwą i Bogu miłą, której nie zmoże żaden zewnętrzny ni wewnętrzny wróg.

Prezeska: Sekretarka:

Cieślikówna Helena **Kostrzówna Irena**

Bieżanów. Cały świat katolicki obchodził dnia 25. X. 1931 roku uroczystość „Chrystusa Króla". Wszystkie organizacje katolickie manifestowały w tym dniu swoje żywe uczucia, do Króla Chrystusa. I w naszej wiosce w Bieżanowie, po raz pierwszy organizacja nowo założona Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, starała się uświetlić tą uroczystość i głosić światu zwycięstwo Krzyża. W sali szkolnej po brzegi wypełnionej, bardzo gustownie przystrojonej na podwyższeniu, w toni kwiatów stał posąg Chrystusa i głosił światu miłość wszystkich, która ma zrodzić błogosławieństwo w życiu doczesnem i szczęśliwość w życiu przyszłym.

Uroczystą akademję ku czci Chrystusa Króla, raczył uczcić swoim przybyciem sekretarz gen. Zw. Kat. Stow. Mł. Żeńskiej z Krakowa, Ks. M. Zdebski, Ks. prob. M. Jacaszek, Ks. J. Orzeł i wiele zacnych obywateli z Brzeżanowa. Uroczystość wielkiego dnia otworzył ks. Patron L. Skwarczewski, w kilku słowach objaśnił znaczenie uroczystości i nastroił zebranych na nutę uroczystą i świętą, poczem wręczył w im. gen. Sekr. nominację na dyrektorkę, p. Janinie Ryszkowskiej.

Z kolei przystąpiono do bogatego programu uroczystości, na który złożyły się: śpiewy druchen, referat p. Ryszkowskiej, objaśniający znaczenie uroczystości dla świata i deklamacje. Na początku chór druchen odśpiewał hymn ku czci Chrystusa Króla „Króluj nam Chryste". Hymn ten treścią iście katolicką a wysoką, dobrze opracowaną przez druch. K. Jamkównę, tak ujął uczuciem katolickim wszystkich, i tak przyciągnął do Chrystusa Króla, że wychodząc po uroczystości tłum obywatelek z Bieżanowa cieszył się podniosłą manifestacją święta. Bogaty program zakończył chór utworem na „Anioł Pański". Przy śpiewie murmurando druchen, druch. Gastołówna deklamowała, a druch. na zakończenie zwrotek podniosiły na Anioł Pański biją dzwony!!! i biły dzwony, a serca zgromadzonych wtórowały im „Niech będzie Chrystus pozdrowiony". Uroczystość zakończył gen. Sekr. Zw. Kat. Stow. Mł. Żeńskiej z Krakowa, Ks. M. Zdebski i zachęcił druch. by tak dalej pracowały na chwałę Boga i Ojczyzny.

Weistówna M., prezeska. **Walicka M.**, sekretarka.

Bieżanów. Urok przyrody jaki posiada nasza jesień, wpływa na ludzi różnego wieku różnie i odpowiednio ich nastraja. Ciepłe jeszcze słonko, potrafi podtrzymać życie lata, potrafi rozweselić i u każdego wzbudzić nieprzeparte pragnienie życia.

Wesoło usposobione, wpłynęło na nas podniecająco i szeptało by zew Ks. Prof. L. Skwarczewskiego pochwycić i zrealizować! Po południu w niedzielę, kiedy to czasu jest moc — zebrałyśmy się w naszej szkółce pod przewodnictwem Ks. prof. i kilku pań nauczycielek, aby razem i wspólnie poruszyć rzecz szczególnej dla nas, jak się okazało, wagi. Zeszłyśmy się wszystkie, prawie że bez celu i przewodniej myśli, a można nawet powiedzieć, że ciekawość nas tu przywiodła — zaś wychodząc każda z nas promieniowała radością ducha, a mając wytknięty dokładnie cel, starała się do niego zbliżyć i postępować zgodnie z rzuconem hasłem Ks. prof. — hasłem będącym podstawą i kamieniem węgielnym Stowarzyszenia.

Do zebranych nas odezwał się czułemi i ojcowskiemi słowami przybyły nasz Patron Ks. prof. L. Skwarczewski. Zaznaczyć chcę, że Ks. prof. przybył do naszej wioski zaledwie nie cały miesiąc, ale nadzwyczajna troskliwość Jego o wygląd duchowy naszej wioski mówi, że poznał dokładnie już, powierzoną owczarnię, poznał czego jej brakuje, uwiedziony szlachetnym instynktem, znakomity psycholog i mowca, kilkoma słowami taką wywołał admosferę u zebranych, że pod wpływem tej każda z nas owiana ciepłem przyszłej organizacji, z ochotą przystąpi do niej i z ochotą odda się pracy, jaką nałoży na nią Stowarzyszenie. Zebrane z zapałem przystępują do pracy — tworzą Katolickie Stow. Młodz. Żeńskiej. Wybierają władzę organizacji, hasłem której jest „Służyć Bogu i Ojczyźnie przez cnotę, naukę i pracę". Tymczasem przystąpiłyśmy do stusześćdziesięcio tysięcznej armji i powiększyłyśmy plejadę tych, które wiedzione tem samem hasłem, już czas dłuższy pracują. Stanęłyśmy wzsystkie pod Ks. prof. przewodem — a teraz aż serce rośnie, kiedy się widzi ten pęd nie wstrzymany, co młodych pędzi ku słońcu, młodzieńczą dumą i pełną zapału i mam nadzieję, że wkrótce niczem różnić się nie będziemy od Was — któreście już lata na niwie tej dzielnie i wytrwale pracowały.

Do nowo założonego Stowarzyszenia naszego, przystępuje coraz więcej druchen. Wszystkie wspólnie pracujemy — już to ucząc się śpiewać batutą naszej druch. K. Jamkówny, już to ucząc się robót szydełkowych pod kier. druch. W. Krzemieniówny. W niedalekiej przyszłości mamy mieć kurs gotowania, a prawdopodobnie kiedy już nasza organizacja sytuowaną finansowo będzie lepiej, na program naszych prac złożą się kursy, mające na celu każdą z nas uczynić wzorową gospodynią domu. Nie tylko same uczymy się, ale i prowadzimy pracę kulturalno-oświatową przez urządzanie wieczorków, czy tej z okazji świąt kościelnych, lub narodowych, oraz referatów, mających na celu uczyć miłować Boga i Ojczyznę i pracy intezywnej dla naszej odrodzonej młodej Polski.
i pracy intenzywnej dla naszej odrodzonej młodej Polski.
owocny, oraz aby zeszedł plon z tego ziarna — życie nasze gromadne, — oprzeć trzeba na takich podwalinach, które przetrwają burze i gromy, oprą się wichrom. Podwaliną tą i opoką wszelkich naszych czynów i zamiarów, to Chrystusowe błogosławieństwo. Gdy tego nie będzie w naszych szeregach, gdy o tem zapomnimy lekkomyślnie, wtedy na nic nasz zapał i trud, nasz znój i pot. Musi być z nami Chrystus. Obok tego zaś, nad naszemi głowami unosić się musi Orzeł Biały, symbol Ojczyzny.

Weistówna M., prezeska. **Walicka M.**, sekretarka.

PO PROPAGANDOWYM TYGODNIU TRZEŹWOŚCI.

1. Minął już „Tydzień Propagandy Trzeźwości“: co Wasze S. M. P. zrobiło dla tej sprawy? Jeśli dotąd nic, to może jeszczze w ciągu marca urządzić wieczornicę przeciwalkoholową, odbyć zebranie z wykładem o alkoholu i t. p.

Czy S. M. P. nabyło już książki lub broszury z dziedziny alkoholizmu do swej bibljoteki? Jeśli nie — postarajcie się o nie! (przeznaczcie na ten cel choć część dochodu z wieczornicy).

3. Przeczytajcie broszurę lub książkę o alkoholiźmie!

4. Dajcie taką broszurę albo ulotkę do przeczytania krewnym i znajomym!

5. Opowiedźcie w domu co usłyszeliście na zebraniu i wieczornicy, poświęconej sprawie trzeźwości.

6. Czy już zarząd zebrał odpowiedzi druchen na pytanie: „Jaką wartość ma abstymencja dla pracy nad charakterem?“ Wszystkie odpowiedzi należy odesłać do Związku.

7. „Świt“, miesięcznik poświęcony walce z alkoholizmem, potaniał: prenumerata zamiast 6 zł. wynosi obecnie 4 zł. rocznie. Ponieważ „Świt“ podaje gotowe wykłady, a w dziale młodzieży informuje o wszelkich poczynaniach młodzieży, stąd byłoby pożądane abonowanie chociaż tylko jednego egzemplarza dla bibljoteki stowarzyszenia.

8. Mamy Wielki Post. Niech druchny okażą, co potrafią — i niech przynajmniej w tym czasie odmówią sobie użycia choćby kieliszka alkoholu. Nic przez to nie stracą, lecz naodwrót — zyskają!

OGŁOSZENIA SEKRETARJATU.

1. **Sprawozdanie roczne.** Mimo naszych wezwań kilkadziesiąt SMP. nie nadesłało nam jeszcze sprawozdań rocznych. Co tam się dzieje? Druchny sekretarki, czy was nie wstyd, że wasze Stowarzyszenie będzie zaliczone do najgorszych? Jeszcze raz apelujemy i prosimy, bo długo już czekać nie będziemy, a potem ogłosimy owe ospałe Stowarzyszenia w Okólniku! Jeżeli formularz na sprawozdanie zaginął, zamówcie go natychmiast w Sekretarjacie. Czekamy!

2. **Po Walnych Zebraniach.** Wobec przeprowadzonych już Walnych Zebrań przypominamy, że skład Wydziału należy natychmiast zgłosić do Starostwa, podając imię i nazwisko każdej druchny-wydziałowej, oraz p. Dyrektorkę, względnie — w razie jej braku — Ks. Patrona, jako zastępujących S. M. P. na zewnątrz.

3. **Po rekolekcjach w Trzebini.** W dniach od 3 do 7 lutego odbyły się zamknięte rekolekcje dla naszych druchen u O. O. Salwatorjanów w Trzebini, w których wzięło udział 25 druchen z 9-ciu Stowarzyszeń. Rekolekcje zamknięte mają ogromne znaczenie dla wyrobienia moralnego w S. M. P.; dlatego należy wyrazić radość, że druchny nasze coroku coraz liczniej z nich korzystają, chociaż liczyć się muszą z groszem w czasach dzisiejszych.

SEKRETARJAT POSIADA NA SKŁADZIE

Materjały do pogadanek w Stowarzyszeniach:

Rzepecka Zofja: W służbie dobra i prawdy 4.75
Ks. Sroka Franciszek: Człowiek o pięknym charakterze . . 6.00
„ „ „ Podręcznik do referatów dla patronatów 5.00
Ks. Adamski: Jak przemawiać w Stow. Młodzieży 0.40
„ „ Jak przygotować młodz. do słuchania i wygłaszania wykładów 0.25
Ks. Marcinkowski A. Walne zebranie 0.75
Ks. Moroń Akademja papieska 2.00
„ św. Franciszek z Assyżu wieczornica 1.80
Ozdowska: Dla Ciebie Polsko 1.20
M. Sabatowicz: Inne czasy 0.80
Królowa Tatr legenda o św. Kindze 1.00
J. R Królowa Jadwiga wieczornica 1.90
Silesius: Na imieniny, 2 obrazki sceniczne 0.80
Le Vielleur: Bolszewik w spodnicy 1.20
Gilewski: Musztra 1.20
Wolniewiczówna: Kalina (korowody) 0.90

Broszury i Książki rolnicze dla Konkursów:

Kołodziejski Witold: Konkurs uprawy buraków 0.80
Mazurkiewicz Zygmunt inż: Buraki pastewne 1.20
Opalenczuk A. inż. Konkurs uprawy pomidorów 0.50
Pietrzak Władysław inż. Konkurs uprawy cebuli 0.60
Mikułowski-Pomorski Prof.: Uprawa ziemniaków 0.80
Zjednoczenie Młodzieży Polskiej: Konkurs uprawy kukurydzy 1.00
Cybulski Stef. Konkurs uprawy kapusty 0.50
Jankowski Stanisław: Uprawa ziemniaków 0.90
Inż. Turowa Jadwiga: Wychow kur 0.80
Jankowski Edmund Sad przy chacie 1.20
Olszański Z. Zapobieganie chorobom inwentarza 1.00
Inż. Ludwika Majewska Prace rolnicze młodzieży 1.30
Ładzianka K. Konkurs ogródków kwiatowych 0.50
Kukurydza i jej użytkowanie 1.80
Czeremkiewicz inż. Uprawa marchwi pastewnej 0.60
Miczyński Rolnik wzorowy 7.00
Dobrzyński Ziemniaki ich uprawa i nawozenie 0.20
„ Pszenica jej wymagania nawozów 0.20
Chrostowski Br. inż. Żyto jego uprawa i nawozenie 0.20
Golonka inż. Nawozenie łąk 0.20
Jęczmień i jego wymagania nawozowe 0.20
Owies i „ „ „ 0.20

Śpiewy:

Nowowiejski: Króluj nam Chryste 2.50
10 pieśni na 3 i 4 głosy 0.50
3 „ „ „ „ 0.50

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski w Krakowie, ul. Stolarska 6.